VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 73)**

z dnia 2 lipca 2019 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach (nr 73)

2 lipca 2019 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach, obradująca pod przewodnictwem posła **Arkadiusza Mularczyka (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (druk nr 3142);

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 3254 i 3254-A);

– sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3251), senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 3134), oraz senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 3193).

W posiedzeniu udział wzięli: **Paweł Mucha** sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP wraz ze współpracownikami, **Łukasz Piebiak** i **Marcin Warchoł** podsekretarze stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Tomasz Szafrański** dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej wraz ze współpracownikami, **Mikołaj Pawlak** rzecznik praw dziecka, **Michał Kubalski** naczelnik Wydziału Prawa Rodzinnego w Biurze Rzecznika Praw Dziecka, **Anna Suska** przedstawiciel Krajowej Rady Radców Prawnych, **Jerzy Książek** przedstawiciel Polskiego Centrum Mediacji wraz ze współpracownikami, **Jarosława Onyszczuk** przedstawiciel Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia", **Wojciech Pruński** reprezentant strony społecznej oraz **Jarosław Świeczkowski** – stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Adamczuk**, **Agnieszka Grybska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Katarzyna Abramowicz, Monika Bies-Olak, Tomasz Czech, Adam Niewęgłowski, Piotr Podczaski, Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach. Witam serdecznie gości. Witam przedstawicieli Kancelarii Prezydenta RP z sekretarzem stanu, panem Pawłem Muchą na czele. Witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości z podsekretarzem stanu, panem Łukaszem Piebiakiem na czele oraz Prokuratury Krajowej, z panem dyrektorem Tomaszem Szafrańskim. Witam rzecznika praw dziecka, pana Mikołaja Pawlaka oraz przedstawiciela rzecznika praw obywatelskich, pana Michała Kubalskiego. Witam przedstawicieli Naczelnej Rady Adwokackiej, Krajowej Rady Komorniczej, Krajowej Rady Notarialnej, Krajowej Rady Radców Prawnych, Polskiego

Centrum Mediacji, Biura Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex Super Omnia".

Przechodzimy do realizacji planowanego porządku posiedzenia naszej Komisji. Punkt pierwszy obejmuje rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o przedstawionym przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (druk nr 3142).

Jest prośba, żeby zamienić kolejność i w punkcie drugim rozpatrzyć sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 3254 i 3254-A).

W punkcie trzecim powinniśmy rozpatrzyć sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3251), senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 3134), oraz senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 3193).

Rozpoczynamy posiedzenie od rozpatrzonego dzisiaj na posiedzeniu podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego, przedstawionego przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (druk nr 3142). W szczególności dotyczy on umożliwienia odbycia walnego zgromadzenia przy wykorzystaniu środków komunikacji elektronicznej.

Na posiedzeniu podkomisji odbyła się dyskusja nad projektem i nie było żadnych negatywnych uwag o przedłożeniu ze strony parlamentarzystów, a także przedstawicieli rządu i Kancelarii Prezydenta RP. Dlatego proponuję, żeby od razu przejść do procedowania tego projektu.

Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Nie słyszę uwag. Uznajemy tytuł projektu ustawy za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy do art. 1 są jakieś uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 1 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Czy do art. 2 są jakieś uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 2 za przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całym projektem ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych (druk nr 3142) w brzmieniu zaproponowanym przez podkomisję? (9) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Projekt przyjęliśmy jednogłośnie.

Czy jest propozycja posła sprawozdawcy? Byłem sprawozdawcą tego projektu. Czy jest zgoda na to, żebym nadal pełnił tę funkcję? Nie słyszę sprzeciwu. Pozostanę posłem sprawozdawcą tego projektu.

Dziękuję Kancelarii Prezydenta RP i rządowi za sprawną pracę nad tym projektem. Pan minister Paweł Mucha chciał jeszcze zabrać głos. Proszę bardzo.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Paweł Mucha:

Szanowny panie przewodniczący. Wysoka Komisjo. Chciałbym podziękować za sprawne procedowanie. Dziękuję za poparcie inicjatywy Prezydenta RP. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję panie ministrze. Przepraszamy, że ten projekt leżał tak długo, ale jeszcze przed końcem kadencji Sejmu uda się go uchwalić. Myślę, że na pewno usprawni on procedowanie w spółkach. Bardzo dziękujemy.

Przechodzimy do kolejnego punktu obejmującego rozpatrzenie sprawozdania podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa cywilnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw wraz z autopoprawką (druki nr 3254 i 3254-A). Odbyły się posiedzenia podkomisji stałej i po rozpoznaniu przedłożenia rządowego wprowadzono do niego szereg poprawek doprecyzowujących poszczególne rozwiązania. Jak państwo wiecie, ponieważ wszyscy uczestniczyliście w pracach podkomisji, te rozwiązania były w dużej mierze wynikiem różnych inicjatyw i uzyskały akceptację strony rządowej. Celem tych wszystkich rozwiązań jest przede wszystkim ochrona praw małoletnich dzieci przed zachowaniami naruszającymi ich

dobro. Oczywiście toczyły się na ten temat dyskusje, w trakcie których zabierali głos zarówno przedstawiciele strony rządowej, jak i strony społecznej oraz środowisk mediatorów i kuratorów. Były przedstawiane różne argumenty za i przeciwko poszczególnym rozwiązaniom.

Dzisiaj przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji, które państwu zostało dostarczone. Dzisiaj będziemy je, punkt po punkcie, procedować. Jest także nadal możliwość dyskusji na temat poszczególnych propozycji zmian. Zapowiadam również możliwość zgłaszania poprawek do tego sprawozdania.

Czy poprawki dotarły do Biura Legislacyjnego? Słyszę, że dotarły. Przechodzimy do procedowania poszczególnych artykułów. Rozpoczynamy od tytułu projektu ustawy. Czy są uwagi do tytułu projektu ustawy? Nie słyszę uwag. Przyjęliśmy tytuł projektu ustawy.

Przechodzimy do rozpatrzenia w art. 1 zmiany nr 1. Czy są uwagi do tej zmiany? Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący. Jest poprawka do zmiany 1.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak jest. Czy wszyscy państwo macie przed sobą tę poprawkę? Czy również strona rządowa i strona społeczna zapoznały się z tą poprawką? Rozumiem, że nie musimy jej odczytywać.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki w przedłożonym brzmieniu? (6) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Poprawka uzyskała akceptację.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy do tej zmiany są uwagi posłów i gości? Nie słyszę uwag. Zmianę 2 uznajemy za przyjętą

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 2. Czy są jakieś uwagi do zmiany 1? Nie słyszę żadnych uwag. Zmianę 1 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy są jakieś uwagi do zmiany 2? Nie słyszę żadnych uwag. Zmianę 2 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 3. Czy są jakieś uwagi do zmiany 3? Nie słyszę żadnych uwag. Zmianę 3 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 4. Czy są jakieś uwagi do zmiany 4? Nie słyszę żadnych uwag. Zmianę 4 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 5. Do tej zmiany jest poprawka, która dotyczy art. 2 pkt 5. Proponuje się w niej, aby pkt 5 w art. 436^1 § 3 nadać nowe brzmienie. Czy są jakieś uwago do tej poprawki? Nie słyszę uwag.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2? (6) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Poprawka 2 uzyskała akceptację.

Czy do zmiany 5 wraz z poprawką są jakieś uwagi? Zgłasza się Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Monika Bies-Olak:

Panie przewodniczący, czy można prosić o przyjmowanie projektu poszczególnymi artykułami, ponieważ do kolejnego artykułu też jest poprawka?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. W takim razie, zgodnie z sugestią Biura Legislacyjnego, przyjmujemy art. 436^1. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego artykułu? (6) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 436^2. Czy są uwagi do tego artykułu? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Monika Bies-Olak:

Jest tutaj zaproponowana poprawka i chcielibyśmy podzielić się naszymi wątpliwościami co do jej treści. Poprawka dotyczy zmiany wytycznych do wydania rozporządzenia dotyczącego określenia wzoru pouczenia stron. Odczytam treść tych wytycznych: „…mając na względzie cel rodzinnego postępowania informacyjnego, potrzebę zapewnienia czy-

telności pouczenia oraz możliwość zrozumienia pouczenia również przez osoby niekorzystające z pomocy pełnomocnika”.

W ocenie Biura Legislacyjnego sformułowania „potrzeba zapewnienia czytelności pouczenia: oraz „możliwość zrozumienie pouczenia” to są synonimy. Jest jeden wyjątek. Jak rozumiemy z literalnego brzmienia przepisu, czytelność pouczenia ma dotyczyć wszystkich, natomiast możliwość jego zrozumienia ma dotyczyć tylko osób niekorzystających z pomocy pełnomocnika.

Wydaje się, o ile się nie mylimy, że nie taka była intencja i w związku z synonimicznością pojęć czytelności i zrozumienia proponujemy, aby zrezygnować w poprawce z wyrazów „potrzebę zapewnienia czytelności pouczenia oraz”.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy pan minister może się do tej uwagi odnieść?

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Łukasz Piebiak:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, myśmy się nad tym dość długo zastanawiali i pierwotnie była redakcja skrócona tego przepisu, która była zbliżona do tego, co proponuje Biuro Legislacyjne. Jednak nie uważamy, że te sformułowania są zupełnie synonimiczne. W związku z tym, żeby uwypuklić treść tej delegacji ustawowej, obstajemy jednak przy obecnym brzmieniu poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy ktoś ewentualnie chce przejąć tę poprawkę Biura Legislacyjnego. Nie słyszę zgłoszeń. Jak rozumiem, do pozostałej treści art. 436^2 nie ma uwag. Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 436^2 za przyjęty.

Legislator Monika Bies-Olak:

Czy poprawka do § 8 została najpierw przyjęta?

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Oczywiście została przyjęta. Cały artykuł z poprawką został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 436^3. Bardzo proszę panią mecenas.

Legislator Monika Bies-Olak:

W art. 436^3 w § 1 w pkt 5 mamy na końcu przepisu wyrazy: „a pokrzywdzony małżonek takiego wniosku nie złożył”. W pkt 6 mamy napisane: „chyba że pokrzywdzony małżonek złoży wniosek o kontynuowanie rodzinnego postępowania informacyjnego”. Z kolei w następnym art. 436^4 w § 2 znowu mamy formułę: „a pokrzywdzony małżonek nie złożył wniosku o przeprowadzenie rodzinnego postępowania informacyjnego”. W naszej ocenie, we wszystkich tych trzech przypadkach, tj. w art. 436^3 § 1 pkt 5 i 6 oraz w art. 436^4 § 2 należy posłużyć się tym samym sformułowaniem: „a pokrzywdzony małżonek takiego wniosku nie złożył”.

Prosilibyśmy bardzo o wyrażenie przez Ministerstwo Sprawiedliwości opinii na ten temat i przyjęcie tej uwagi.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy pan minister może się do tej uwagi odnieść?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Ta uwaga była nam sygnalizowana i jesteśmy skłonni zgodzić się na jej przyjęcie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy mamy to głosować? Czy pani mecenas uwzględni tę uwagę w tekście projektu?

Legislator Monika Bies-Olak:

Odczytam proponowane brzmienie całego pkt 6: „W czasie trwania rodzinnego postępowania informacyjnego jeden z małżonków został prawomocnie skazany za umyślne przestępstwo popełnione na szkodę drugiego małżonka lub ich wspólnego małoletniego dziecka lub przedstawiono mu zarzut popełnienia takiego czynu, a pokrzywdzony małżonek nie złożył wniosku o kontynuowanie rodzinnego postępowania informacyjnego”. Jest to zmiana redakcyjna, która ujednolica treść przepisu z treścią wymienionych wcześniejszych paragrafów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie słyszę. W takim razie czy możemy uznać art. 436^{3} za przyjęty wraz z poprawką legislacyjną? Nie ma sprzeciwu. Dziękuję.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 436^{4}. Mamy tutaj poprawki.

Legislator Monika Bies-Olak:

Po art. 436^{3} mamy poprawkę polegającą na dodaniu dwóch nowych artykułów oznaczonych jako art. 436^{3a} i art. 436^{3b}.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dotyczą one zawieszenia postępowania. Czy wszyscy państwo macie tę poprawkę? W takim razie przegłosujemy poprawkę polegającą na tym, że w art. 2 w pkt 5 po art. 436^{3} dodane zostają art. 436^{3a} i 436^{3b} w zaproponowanym brzmieniu. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki?

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Chciałbym jeszcze zgłosić uwagę do tych przepisów.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Choć zgłosił się pan już w trakcie głosowania, to proszę zabrać głos. Proszę bardzo.

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Szanowna Komisjo, jestem działaczem społecznym i przeciwdziałam alienacji społecznej. Chciałem powiedzieć, że ta zmiana jest najwidoczniej akceptacją postulatu strony społecznej, ponieważ w § 2 jest napisane, że podczas zawieszenia postępowania sąd w razie potrzeby orzeka o władzy rodzicielskiej lub kontaktach w postępowaniu zabezpieczającym. Chciałbym zwrócić uwagę , że projekt tej ustawy od początku zawierał błąd polegający na tym, że nie można było składać zabezpieczeń. Dlatego ta zmiana bardzo cieszy stronę społeczną, ponieważ dzięki niej dzieci nie zostaną pozbawione żadnych praw. Chciałbym bardzo podziękować za tę zmianę. To wszystko.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Głos chce zabrać jeszcze pan poseł Borys Budka, a potem pan minister. Proszę bardzo,

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Ta poprawka stanowi efekt rozmów podczas posiedzenia podkomisji. Dziękuję Ministerstwu Sprawiedliwości za to, że dostrzegło tę poważną wadę, która uniemożliwiała przeprowadzenie takiego zabezpieczenia. Oczywiście nie zmienia to faktu, że my podchodzimy krytycznie do wprowadzenia dodatkowego postępowania informacyjnego. Jednak cieszę się z tego, że ten przepis został w takim kierunku poprawiony. Dziękuję ekspertom z Ministerstwa Sprawiedliwości ze tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Teraz oddaję głos panu ministrowi.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Patrząc na poprawki 4 i 5, pragnę zauważyć, że chyba powinny one być głosowane łącznie. Poddaję to pod rozwagę pana przewodniczącego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę o opinię Biura Legislacyjnego na ten temat.

Legislator Monika Bies-Olak:

Tak, ponieważ poprawka 5 polega na skreśleniu pkt 9 i powinna być głosowana łącznie z poprawką 4.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

W takim razie kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek 4 i 5? (7) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Poprawki zostały przyjęte jednogłośnie.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego art. 445^{1}.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Jeszcze trzeba rozpatrzyć art. 436^4.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak jest. Czy są uwagi do tego artykułu. Strona społeczna chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Bardzo dziękuję za udzielenie mi głosu. Chciałem zwrócić uwagę na całe postępowanie informacyjne. Dodany przepis przewiduje, że do pozwu o rozwód lub separację dołącza się odpis postanowienia o umorzeniu rodzinnego postępowania informacyjnego. Rodzinne postępowanie informacyjne było od początku reklamowane przez stronę rządową jako forma mediacji. Tymczasem będzie to, niestety, dodatkowych 60 tys. postępowań, które zablokują sądy.

Mamy obecnie 60 tys. rozwodów rocznie, a teraz będziemy mieli dodatkowych 60 tys. postępowań informacyjnych. Znacznie lepiej byłoby, gdyby mediacje odbywały się w toku rozwodu, a inne kwestie byłyby zawieszone, a nie tak, jak chce rząd, że ma być prowadzone osobne postępowanie. Ono będzie miało negatywny wpływ. Co prawda, po przyjęciu poprawki, ten zły wpływ będzie już dużo mniejszy. Jednak samo postępowanie informacyjne będzie nadal blokowało strony postępowania rozwodowego. Moim zdaniem jest to niecelowe. Z mojej strony to wszystko. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy pan minister odniesie się do tej wypowiedzi?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to prosiłbym o to dyrektora Dariusza Cieślika.

Dyrektor Departamentu Spraw Rodzinnych i Nieletnich Ministerstwa Sprawiedliwości Dariusz Cieślik:

Rozumiem ten niepokój. Jednak w trakcie przygotowywania tego projektu wykorzystano także wyniki spotkań z mediatorami. Podkreślali oni, że trzeba rodzinę wyciągnąć spod presji sądowej. W sposób delikatny należy rodzinie zasygnalizować, że wyciąga się do niej pomocną dłoń i ofiarowuje bezpłatną mediację w toku postępowania informacyjnego. Rozważaliśmy możliwość prowadzenia takiego postępowania informacyjnego w toku postępowania rozwodowego, ale przekonały nas argumenty mediatorów, że będzie im łatwiej i sprawniej prowadzić mediację, kiedy presja sądu będzie miała miejsce tylko w trakcie pierwszego spotkania informacyjnego. Potem dajemy im swobodę w prowadzeniu mediacji przed postępowaniem rozwodowym.

Rzeczywiście, mamy w Polsce rocznie ok. 60 tys. spraw rozwodowych. Ta liczba jest różna i waha się na poziomie ok. 5 tys. dodatkowych spraw. Zwracamy uwagę, że te regulacje wprost wskazują, że postępowanie informacyjne będzie dotyczyło tylko i wyłącznie rodzin, w których występują małoletnie dzieci. Czyli liczba wszczętych takich spraw spada o około połowę.

Skoro osoby objęte ustawą nie będą mogły rozpocząć postępowania rozwodowego i będą musiały zacząć postępowanie informacyjne, to na tym pierwszym etapie nie dojdzie teoretycznie do wzrostu liczby spraw, ponieważ zamiast spraw rozwodowych będą wszczynane informacyjne i ich liczba zostanie na początku taka sama. Takie były powody naszej decyzji i wydaje się, że jest to słuszna decyzja.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Głos zabierze pan poseł Arkadiusz Myrcha, a potem poseł Borys Budka. Proszę bardzo.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Mam pytanie do pana dyrektora z Ministerstwa Sprawiedliwości dotyczące przygotowań do opracowania tych przepisów. Jak państwo je przygotowywaliście i przewidywaliście skutki wprowadzenia ich w przyszłości w życie, to jak zakładaliście efektywność tych postępowań informacyjnych i mediacyjnych? Co będzie można uznać za sukces tej procedury? Jaki procent spraw rozwodowych nie trafi dzięki temu

do sądów? Czy można przypuszczać, że to się powiedzie? Chciałbym usłyszeć kilka zdań na ten temat.

Dyrektor departamentu MS Dariusz Cieślik:

Jak już powiedziałem, mamy rocznie ok. 30 tys. postępowań rozwodowych, w których występują osoby małoletnie. Jak państwo wiecie, z treści art. 58 k.p.c. wynika, że strony w postępowaniu rozwodowym mogą przed sądem złożyć porozumienie w zakresie dotyczącym kontaktów z dziećmi, miejsca pobytu dzieci itd. My chcemy, tak naprawdę, poprzez oferowanie bezpłatnej mediacji, przywrócić komunikację między rodzicami. Staramy się być bardzo ostrożni w szacunkach. Liczymy jednak, że jeżeli uda się na poziomie 30–35%, a może nawet 40% spraw wypracować wspólne porozumienie między małżonkami, które będzie mogło zostać przedstawione przed sądem rozwodowym, to w tych okolicznościach ten sąd będzie mógł ograniczyć postępowanie dowodowe, tylko i wyłącznie do stwierdzenia tzw. trwałego rozkładu pożycia małżeńskiego. Pozwoli to na skrócenie postępowań rozwodowych. Takie są nasze szacunki.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Dziękuję bardzo. Od samego początku nie ukrywałem, że mam bardzo krytyczne podejście do wprowadzania dodatkowego postępowania informacyjnego. Cieszę się jednak z tej poprawki, którą państwo złożyliście, ponieważ ona naprawia pewien błąd. Jednak w mojej ocenie jest tu zbyt duża ingerencja państwa. Dla mnie minister sprawiedliwości nie jest od tego, żeby wydawać rozporządzenie o pouczaniu dorosłych ludzi o skutkach rozwodu. Umówmy się, że dorośli ludzie, kiedy zawierają związek małżeński są pouczani o skutkach jego zawarcia. Rozumiem, że te zmiany wynikają z ideologicznego podejścia do kwestii rozwodu. W tej sprawie każdy może mieć absolutnie własne zdanie.

Państwo dysponujecie większością i możecie realizować, również w prawie, swoje zadania w sferze ideologii. Jednak obawiam się, że absolutnie nie macie państwo żadnych danych na ten temat, bo nie da się uzyskać danych dotyczących tego, o ile wydłużą się postępowania. Jeżeli połowa postępowań rozwodowych, jak szacuje Ministerstwo Sprawiedliwości, dotyczy małoletnich dzieci, to w tym momencie jest to ok. 30 tys. spraw. Czyli będziemy mieli 30 tys. dodatkowych postępowań, których w tej chwili nie ma, a które będą musiały poprzedzać postępowania rozwodowe. Oczywiście, istnieje jakaś szansa, że dzięki temu część osób zmieni zdanie, ale to nie zmieni faktu, że ludzie, którzy decydują się na postępowanie rozwodowe będą jednak do tego dążyć. Chciałbym, żeby zostało to zapisane w protokole.

W mojej ocenie te zmiany, które państwo przeprowadzicie w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym, w znacznym stopniu wydłużą postępowania rozwodowe i absolutnie nie przyczynią się do tego, żeby liczba rozwodów znacząco spadła. Obciążą one tylko i wyłącznie sądy dodatkowymi postępowaniami. Wbrew intencji ustawodawcy może to, zamiast zmniejszenia napięć, powodować, niestety, jeszcze większe napięcia pomiędzy małżonkami.

Chcę zwrócić uwagę na jeszcze jedną rzecz. Chodzi o kwestię, wokół której prowadziliśmy spór na posiedzeniu podkomisji i chcę, żeby to jeszcze raz wybrzmiało. Absolutnie nie ma proponowanego żadnego ustawowego terminu, w którym musi się odbyć pierwsze posiedzenie informacyjne. Czyli zapewnienia, że będzie to trwało miesiąc są absolutnie niewiarygodne i nie powinno się ich składać. Państwo doskonale wiecie, że zależy to od specyfiki sądu, od liczby wpływających spraw itp. Mogę szacować, że w dużych sądach, tam, gdzie jest większe obciążenie, nie mówię już o sądach okręgowych i sądach warszawskich, wydłużone zostaną postępowania rozwodowe co najmniej do 6–9 miesięcy. Trzeba być tego świadomym.

Jak za rok lub dwa będziemy oceniać wejście w życie tych przepisów, to wrócimy do tego protokołu z posiedzenia Komisji i zobaczymy, kto miał rację. Chciałbym w tym przypadku nie mieć racji, dlatego że poprawa funkcjonowania wymiary sprawiedliwości wszystkim nam leży na sercu. Jak na razie statystyki pokazują, że państwo od trzech lat ponosicie w tym zakresie niesamowitą porażkę, ponieważ o ok. 20% wydłużyły się postępowania sądowe w Polsce. O tyle czasu dłużej, mniej więcej, czeka się na wyrok. W sprawach rozwodowych będzie się teraz czekało jeszcze znacznie dłużej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie pośle. Nie chce mi się już komentować pańskiej wypowiedzi. Mieliście przez osiem lat szansę i nie udało wam się niestety…

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Nie udało się nam spowolnić procedury. To się zgadza.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Mieliście siedmiu czy ośmiu ministrów sprawiedliwości.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Macie jednego, którego ojciec bił pasem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę o zabranie głosu pana rzecznika praw dziecka.

Rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak:

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, panie ministrze, mam jedno krótkie pytanie, które wyjaśniłoby sprawę. Ja niestety nie mam tych danych. Jaka jest teraz skuteczność mediacji w rozwodach? Ile jest tych mediacji? Być może z tych danych, które posiada Ministerstwo Sprawiedliwości można będzie oszacować skuteczność tego nowego trybu. Takie dane gdzieś były. To pozwoliłoby wyjaśnić pewne wątpliwości w kwestii możliwości przyspieszenia postępowań.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie ministrze, czy jest możliwość odpowiedzi na to pytanie?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Za chwilę sprawdzimy, czy takie dane znajdują się w naszym posiadaniu. Mogę tylko powiedzieć, że mam nadzieję, że pan poseł Borys Budka się myli.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy są jeszcze jakieś głosy w tej sprawie. Nie słyszę. Rozumiem, że odbyła się dyskusja i nie ma zgłoszonych żadnych poprawek. Czy możemy uznać art. 436^4 za przyjęty? Uznajemy, że ten artykuł został przyjęty, przy braku sprzeciwu.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 6 dotyczącej art. 440. Czy są uwagi do tej zmiany? Bardzo proszę.

Naczelnik Wydziału Prawa Rodzinnego w Biurze Rzecznika Praw Obywatelskich Michał Kubalski:

Szanowny panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym podtrzymać opinie RPO, która była składana w toku konsultacji, żeby nie skreślać zdania 2 w § 1 w art. 440. Przypomnę, że ten przepis dotyczy możliwości zawieszania postępowania więcej niż raz. Zdaniem RPO, ponieważ zostało wprowadzone postępowanie informacyjne, w którym jest mediacja, w późniejszym postępowaniu rozwodowym jest także możliwość skorzystania z mediacji. Nie ma konieczności likwidacji tego przepisu, nie ma konieczności umożliwienia sądowi zawieszania więcej niż jeden raz postępowania w sprawie rozwodowej.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy pan minister odniesie się do tego wniosku?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Trudno kwestionować oczywistą konstatacje, że możliwość wielokrotnego zawieszania postępowania może wpływać na przedłużenie tego postępowania. To jest oczywiste. Zasady logiki na to wskazują. Jest jednak pewna gradacja wartości. Z naszego punktu widzenia danie szansy na utrzymanie związku małżeńskiego jest ważniejsze niż sprawność postępowania rozwodowego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy ktoś chciałby ewentualnie zgłosić poprawkę w tym zakresie?

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Chciałbym się tylko odnieść do słów jednego z przedmówców, że najważniejsze jest postępowanie rozwodowe. W mojej ocenie najważniejsze są dzieci.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękujemy za tą na pewno słuszną uwagę. Pan poseł Borys Budka się zgłasza. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Ta zmiana niewątpliwie ma znowu ideologiczne podłoże. Ja rozumiem, że państwo forsujecie pewne rozwiązania, ale to znowu będzie przedłużało postępowanie. Od blisko czterech lat słyszymy z jednej strony, że postępowania sądowe mają w Polsce ulec skróceniu, a z drugiej strony te proponowane rozwiązania Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz procedury cywilnej wydłużą postępowania.

Spotkamy się za jakiś czas i dane statystyczne będą nieubłagane. Znowu będziemy zastanawiać się, kto kiedyś o tym nie pomyślał. Chciałbym, żeby wybrzmiało to w protokole, że zdaniem Klubu Platformy Obywatelskiej – Koalicji Obywatelskiej, te rozwiązania przyczynią się do wydłużenia postępowań, ale nie wpłyną na kwestię trwałości związków małżeńskich. Nie można bowiem wierzyć w omnipotencję prawa. Za pomocą rozwiązań prawnych nie da się zaklinać rzeczywistości. Prawo może tylko utrudnić pewien rodzaj postępowania, w ramach którego państwo ma zalegalizować rozpad związku małżeńskiego. W ramach przepisów możemy wszystko zapisać, ale rodzi się pytanie: Czy chcemy na siłę utrzymywać jakąś fikcję, czy celem jest pomoc dorosłym ludziom, rodzicom załatwić pewien stan? W mojej ocenie, to drugie powinno być celem postępowania rozwodowego i celem państwa. Jak widać, inne wartości nam przyświecają i pozostajemy przy swoich zdaniach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Skoro nikt nie zgłasza żadnej poprawki, to uznajemy tę zmianę za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 7 dotyczącej art. 44, Czy do tej zmiany są jakieś uwagi z państwa strony? Nie słyszę uwag. Stwierdzam, że przyjmujemy zmianę 7 dotyczącą art. 441.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 8 dotyczącej art. 445^1. Nikt nie zgłasza uwag. Uznaję zmianę za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 9 dotyczącej art. 445^3. Nikt nie zgłasza uwag.

Legislator Monika Bies-Olak:

Przepraszam, ale została przyjęta poprawka polegająca na skreśleniu w art. 2 zmiany 9.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Tak jest. Przechodzimy do zmiany 10 polegającej na dodaniu działu IX. Czy do tej zmiany są jakieś uwagi? Nie słyszę uwag. Uznaję zmianę 10 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 11 dotyczącej art. 596. Nie słyszę żadnych uwag. Uznaję zmianę za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 12. Czy są uwagi do tej zmiany? Zgłasza się przedstawiciel Biura RPO. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Biurze RPO Michał Kubalski:

Chciałbym zauważyć, że w toku konsultacji oba urzędy rzecznikowskie RPO i RPD wskazały, żeby nie rezygnować z art. 756^1, czyli z bezwzględnego obowiązku przeprowadzania rozprawy w sprawach o kontakty. W pewnym momencie w trakcie konsultacji zostało to wykreślone z projektu. Teraz zauważyliśmy, że powróciło to w innym miejscu, tj. w proponowanej treści dodawanego w art. 732 § 2. Zapisano w nim, że: „Postanowienie o odrzuceniu wniosku może być wydane na posiedzeniu niejawnym także w sprawach, o których mowa w art. 756^1”. Zdaniem RPO nie powinno się rezygnować z przeprowadzania rozprawy w sprawie o kontakty i nie dawać możliwości przenoszenia tego na posiedzenie niejawne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Głos chcą zabrać: rzecznik praw dziecka, przedstawiciel strony społecznej i pan minister. Proszę bardzo.

Rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak:

Wysoka Komisjo, panie przewodniczący, panie ministrze, aktualne stanowisko RPD wobec tej zmiany jest zgodne z treścią projektu.

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Przeoczyłem uwagę zgłoszoną do art. 505^{41}. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym się w tej sprawie wypowiedzieć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Teraz nie jest to już możliwe, ponieważ rozpatrujemy już inną zmianę. Czy pan minister odniesie się do uwagi przedstawiciela Biura RPO?

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Poproszę o to dyrektora Cieślika.

Dyrektor departamentu MS Dariusz Cieślik:

Odnosząc się do tej wypowiedzi, muszę stwierdzić, że po złożeniu uwagi RPO do tej zmiany, rzeczywiście rozważaliśmy tę kwestię. Zdecydowaliśmy, że postanowienie może być wydane na posiedzeniu niejawnym. Myślę, że jednak pewny kompromis stanowi częściowe przyjęcie uwag RPO w projekcie. Nie każdy przypadek wymaga rozpoznawania zabezpieczenia na rozprawie. Pamiętamy również, że orzeczenia wydawane na posiedzeniu niejawnym podlegają również zaskarżeniu i badaniu instancyjnemu.

Musimy jednak pamiętać o sprawności postępowania. Myślę, że trzeba pozostawić sędziom pewną swobodę w obszarze gradacji tych czynności. Jest też oczywiście regulamin urzędowania sądów powszechnych, gdzie mamy wskazaną tzw. pilność spraw. Sądzę, że sędziowie będą w stanie rozpoznać, kiedy będą potrzebowali większej wiedzy na temat danej sprawy, które muszą rozstrzygnąć. Wtedy ewentualnie wyznaczą rozprawę i szerzej wysłuchają informacyjnie strony i świadków. Z pewnej ostrożności podejrzewam, że w sprawach o kontakty, w sprawach o zabezpieczenie miejsca pobytu na czas postępowania, jeżeli to będzie jedynie, tzw. suchy wniosek, sądy będą sięgały przede wszystkim po wywiady środowiskowe i w znacznej części rozpoznawały jednak te sprawy na rozprawach.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy są inne uwagi do tej zmiany. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Biurze RPO Michał Kubalski:

Chciałbym tylko zaznaczyć, że w art. 756^{1} zapisana jest obecnie też możliwość wydawania postanowień na posiedzeniach niejawnych i dlatego rozpatrywana teraz zmiana nie jest konieczna.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Do zabrania głosu zgłasza się reprezentant strony społecznej. Jeżeli pańska uwaga dotyczy rozpatrywanej zmiany, to proszę bardzo.

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Bardzo dziękuję za udzielenie mi po raz kolejny głosu. Chciałbym zwrócić uwagę na art. 732. Rząd obecnie reklamuje projekt tej ustawy jako umożliwiającej przyspieszenie postępowań i dający pomoc obywatelom. Pragnę jednak zauważyć, że zmiana zaproponowana w art. 732 prowadzi do tego, że wnioski będą rozpoznawane na posiedzeniach niejawnych. Jest tam także wyznaczony 30-dniowy termin na złożenie wniosku o zabezpieczenie. To wcale nie jest dodawaniem praw obywatelom, ale zbieranie im tych praw. Moim zdaniem będzie to sprzeczne z dobrem dzieci, ponieważ będzie utrudniać, a nie ułatwiać, wydawanie zabezpieczenia. Nie rozumiem, dlaczego jest taki brak zaufania do obywateli i przeświadczenie, że wszystko jest ich winą.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przepraszam, ale co pan konkretnie reklamuje?

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Nic nie reklamuję. Mówię konkretnie o art. 732.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie są pańskie zarzuty wobec tego artykułu?

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Mój zarzut jest taki, że w tym artykule jest wyznaczony 30-dniowy termin na złożenie wniosku o zabezpieczenie. Do tej pory w tym przepisie nie było takiego terminu. Zwracam na to uwagę, że został niepotrzebnie dodany 30-dniowy termin. Podobno nowelizacja ustawy ma pomóc obywatelom, a tymczasem ogranicza ona prawo obywateli do rozpoznania sprawy.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przecież w wielu miejscach w przepisach są jakiś prekluzje i terminy, w których strona ma się wypowiedzieć. Czy przedstawiciel Ministerstwa Sprawiedliwości chce się do tej wypowiedzi odnieść. Proszę bardzo.

Dyrektor departamentu MS Dariusz Cieślik:

Bardzo dziękuję za to pytanie. Możemy pozostawić przepisy w obowiązującym brzmieniu i rozpoznawać sprawy, często dosyć oczywiste, przez trzy lata, z pięcioma lub sześcioma postanowieniami dotyczącymi zabezpieczenia. Jednak wprowadzając zaproponowane zmiany możemy równie dobrze takie postępowanie przeprowadzić na jednym zabezpieczeniu w ciągu sześciu lub ośmiu miesięcy.

Pozostaje pytanie, chyba retoryczne: Czego oczekuje społeczeństwo? Oczekuje ono sprawnego postępowania. Jeżeli postępowanie się wydłuża, to często zdarza się, że zmieniają się stany faktyczne. Wtedy pojawiają się uzasadnione zmiany. My nie zamykamy drogi do wydawania zabezpieczeń, ale nie chcemy dopuścić do tego, żeby składane za każdym razem wnioski powodowały przedłużanie postępowania. Możemy sobie wyobrazić, najczęściej ma to miejsce w postępowaniach rozwodowych, że na początku postępowania składane jest zabezpieczenie i sąd wydaje w tej sprawie orzeczenie, które zostaje zaskarżone. To zaskarżenie wędruje do sądu apelacyjnego, który przez jakiś czas je rozpoznaje.

Jednak bardzo często zdarza się, że zanim orzeczenie z drugiej instancji wróci do sądu okręgowego, jest już złożony kolejny wniosek o zmianę. Składa go strona niezadowolona z rozstrzygnięcia sądu apelacyjnego. Strony mają dzisiaj prawo do złożenia takiego wniosku. Jeżeli strona taki wniosek składa, to sąd musi wydać merytoryczną decyzję i wysłać ją do sądu apelacyjnego, żeby ten znowu rozpoznał zażalenie. Potem sprawa znowu wraca do sądu pierwszej instancji. W międzyczasie sąd rozstrzygnął kwestię kontaktów, ale druga strona, która próbuje postępowanie rozsadzić, składa wniosek o zabezpieczenie alimentów lub o ich zmianę, albo o zmianę miejsca pobytu, albo o zmianę kontaktów. W związku z tym powstaje chaos i postępowanie, które mogłoby trwać teoretycznie do dziewięciu miesięcy, w rzeczywistości trwa do trzech lat.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Głos chce jeszcze raz zabrać przedstawiciel Biura RPO. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Biurze RPO Michał Kubalski:

Pan przewodniczący powiedział o prekluzjach i tego typu rozwiązaniach. Dlatego przy okazji mam pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Czy omawiana propozycja nowelizacji jest skoordynowana z inną propozycją zmian dotyczących planu rozpraw? Niestety, nie pamiętam numeru druku tego projektu.

Podsekretarz stanu w MS Łukasz Piebiak:

Tak, jest skoordynowana.

Naczelnik wydziału w Biurze RPO Michał Kubalski:

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę bardzo.

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Chciałbym zwrócić uwagę, że wypowiadający się w imieniu Ministerstwa Sprawiedliwości dyrektor Dariusz Cieślik z zawodu jest sędzią. Moim zdaniem i w mojej ocenie, utracił on walor bezstronności mówiąc o tym, kto powoduje przewlekłość postępowań. Wiadomo, że jako sędzia jest zobowiązany pewnym kodeksem zawodowym do tego, żeby nie mówić, że to sędziowie powodują przewlekłość postępowań. Prosiłbym o wypowiedzenie się na ten temat innych osób. Może są jakieś statystyki i można je przedstawić, choć ja nie widziałem takich danych statystycznych. Jednak w mojej ocenie, za przewlekłość postępowań odpowiedzialni są głównie sędziowie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jak rozumiem, był to głos w dyskusji. Przechodzimy do podsumowania. Nie słyszałem żadnych wniosków w formie poprawek. Rozumiem, że nie ma uwag i możemy zmianę 12 uznać za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 13. Zgłaszają się do zabrania głosu przedstawiciele Biura RPO i strony społecznej. Proszę bardzo.

Naczelnik wydziału w Biurze RPO Michał Kubalski:

Tutaj mamy do czynienia z tą samą kwestią, tzn. przepis stanowi, że postanowienie o odrzucenie wniosku może być wydane na posiedzeniu niejawnym także w sprawach, o których mowa w art. 756^1. Chciałbym się w tym miejscu odnieść do wypowiedzi przedstawiciela Ministerstwa Sprawiedliwości pana Dariusza Cieślika. W tej sytuacji zażalenie na postanowienie o odrzuceniu wniosku nie przysługuje. W związku z tym, zdaniem RPO, wniosek w tym przypadku powinien być rozpatrywany na rozprawie. Zdaję sobie oczywiście sprawę z występowania przewlekłości postępowań w wyniku lawinowo składanych kolejnych wniosków. Wiem, że to przedłuża postępowanie i też jestem zdania, że w tej sprawie trzeba przyjąć jakieś rozwiązanie. Jeżeli jednak mamy do czynienia z sytuacją, że na postanowienie sądu nie ma możliwości złożenia zażalenia, to strona powinna w tym przypadku mieć możliwość przedstawienia na rozprawie swojej argumentacji za zmianą zabezpieczenia i to powinno zostać utrzymane w przepisie.

Dyrektor departamentu MS Dariusz Cieślik:

Chciałbym zwrócić uwagę, że zażalenie nie przysługuje na tego rodzaju zachowania, kiedy nie zmienia się stan faktyczny, a zabezpieczenia mają destrukcyjnie pływać na postępowanie. Jeżeli sąd otrzymuje wniosek, to może postąpić w dwojaki sposób. Może uznać, że takie orzeczenie nijak ma się do stanu faktycznego, który jest ustalony i wtedy odrzuca go. Wtedy zażalenie nie będzie przysługiwało. Może jednak podzielić tę argumentację i rozstrzygnąć, np. postanawiając zmienić orzeczenie dotyczące kontaktów lub innego zabezpieczenia w toku postępowania. Wówczas na takie postanowienie zażalenie będzie przysługiwało. Podobnie, jeżeli na samym początku postępowania sąd rozstrzyga, to na to pierwsze orzeczenie ustalające kontakty na całość postępowania, przysługuje zażalenie w każdej formie. Mamy rozstrzygnięte i mamy pewną silną sytuację. Strona będzie wiedziała, że jeżeli będzie próbowała składać nieuzasadnione wnioski, to spotka się z ich odrzuceniem i nie będzie mogła na to złożyć zażalenia. Ma to działać jako pewien hamulec. Jeżeli natomiast strona ma przekonanie, ma rzeczywiście poważne argumenty i dowody na to, że stan faktyczny dziecka się zmienił, że może dochodzić do różnych niepokojących sytuacji, to sąd podzieli te argumenty i może zmienić zabezpieczenie. Na taką zmianę zażalenie będzie już przysługiwało.

Reprezentant strony społecznej Wojciech Pruński:

Dziękuję za ponowne udzielenie mi głosu. Chciałbym zwrócić uwagę, że w mojej ocenie, a także w ocenie przedstawionej przez przedstawiciela Biura RPO, ten artykuł ogranicza prawo do dwuinstancyjnego sądu. Moim zdaniem jest on sprzeczny z konstytucją, ponieważ nie dodaje praw obywatelom, ale po raz kolejny je ogranicza. Faktycznie jest tak, że pewna liczba obywateli powoduje przewlekłość postępowań. Jednak nie ma danych

statystycznych na ten temat i nie można powiedzieć, kto jest odpowiedzialny za ten stan rzeczy. Czy przewlekłość postępowań to wina sędziów, czy kogoś innego?

Będziemy mieli teraz do czynienia z sytuacją, że sędzia będzie wydawał tzw. święty wyrok. Będzie mógł wydać niezaskarżalne postanowienie i nie będzie wiadomo, czy miał, czy też nie miał racji. Po to mamy konstytucję, żeby gwarantować obywatelom prawo do odwoływania się do drugiej instancji. Powinno być to także przestrzegane w procedurze cywilnej. Oczywiście są wyjątki od tej zasady i to nie tylko w tym artykule. Zwracam jednak uwagę, że sędzia może czasami się pomylić i wtedy będziemy mieli sytuację, że dobro dziecka będzie zagrożone.

Proszę Komisję i państwa parlamentarzystów o wycofanie się z tej bardzo niebezpiecznej zmiany, także dlatego, że mnie udało się wielokrotnie pomóc w postępowaniach. Także w takich sprawach, w których pan Mariusz Cieślik pomagał i nie umiał pomóc, a mnie się udało dzięki temu artykułowi i zmianie zabezpieczenia. Co będzie, jeżeli sędzia będzie negatywnie nastawiony i nie wyda orzeczenia, odrzucając mój wniosek o zamianę zabezpieczenia? Tak się stanie, jeżeli trafimy na sędziego, który nie będzie przekonany o racjach strony i w ogóle nie przyjmie wniosku, ponieważ będzie miał teraz takie prawo. Nie rozumiem, czemu ta zmiana ma służyć.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy ktoś się chce odnieść do tych argumentów? Zgłasza się poseł Borys Budka. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Mam pytanie, czy dobrze rozumiem tą zmianę? Zasada dwuinstancyjności nie jest wyłączona w przypadku pierwszego postanowienia zabezpieczającego. Natomiast, chodzi o taką sytuację, że w przypadku, gdy jest już wykonalne postanowienie o zabezpieczeniu, ograniczona zostaje możliwość złożenia ponownego wniosku, jeżeli nie są spełnione ustawowe przesłanki, tj. dobro dziecka itd. Natomiast w przypadku tego pierwszego zabezpieczenia pozostaje normalne postępowanie dwuinstancyjne.

Czy rozważaliście ewentualnie państwo wariant stosowania kontroli poziomej w tym przypadku, a więc w tym samym sądzie? Myśmy to robili przy wyłączeniu sędziego. Zgadzam się z panem sędzią, że rzeczywiście bardzo często strony co rusz składały wniosek o wyłączenie sędziego, a w przypadku jego odrzucenie przysługiwało zażalenie do sądu wyższej instancji. W poprzedniej kadencji zmieniliśmy to w ten sposób, że była to kontrola pozioma. To w jakiś sposób zblokowało swego rodzaju pieniactwo.

Jak rozumiem, kontrola instancyjna postępowania zabezpieczającego nadal pozostaje. Natomiast wprowadza się wyjątek, jeżeli ktoś bez zmiany istotnych okoliczności chciałby zmienić zabezpieczenie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Omówiliśmy ten przepis. Nie słyszę żadnych inicjatyw zmierzających do złożenia poprawki dotyczących tych regulacji. W takim razie uznajemy zmianę 13 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę żadnych uwag, Uznajemy art. 3 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 4. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę żadnych uwag, Uznajemy art. 4 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 5. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę żadnych uwag, Uznajemy art. 5 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę żadnych uwag, Uznajemy art. 6 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy są jakieś uwagi? Biuro Legislacyjne ma uwagę. Proszę bardzo.

Legislator Adam Niewęgłowski:

Jest prośba Biura Legislacyjnego do Wysokiej Komisji o upoważnienie do usunięcia w art. 7 przecinka przed wyrazami „w brzmieniu dotychczasowym”. Byłoby to ujednolicenie z analogiczną redakcją w art. 6. Wydaje się, że ten przecinek w art. 7 jest niepotrzebny.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dobrze. Jest na to zgoda. Uznajemy art. 7 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy są jakieś uwagi? Zgłasza się poseł Borys Budka. Proszę bardzo.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Mam pytanie dotyczące terminu ogłoszenia obwieszczenia do dnia 30 listopada 2020 roku. Skąd tak odległy termin? Prosiłbym o uzasadnienie przyjęcia tego terminu. Czy to jest jakoś policzone, że to, co jest proponowane w ust. 2 art. 8 ma obowiązywać do tej daty. Tak rozumiem ten przepis.

Dyrektor departamentu MS Dariusz Cieślik:

Ten termin jest dlatego tak odległy, żeby pojawiły się odpowiednie dane statystyczne z GUS o dzietności. Dopiero wtedy będziemy mogli to zrobić. Niestety proces legislacyjny trochę się wydłużył i obawiamy się, czy te dane, na podstawie których obwieszczenie musi być ogłoszone, w odpowiednim czasie do nas spłyną. Do tego czasu obowiązują stałe stawki wskazane w ustawie.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

To mi wystarczy. Chciałem się tylko dowiedzieć, jakie były przesłanki wyznaczenia tak odległego terminu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Innych uwag nie słyszę. Uznaję art. 8 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 9, który zawiera termin wejścia ustawy w życie. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę żadnych uwag. Uznajemy art. 9 za przyjęty.

Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy przedstawionego w sprawozdaniu przez podkomisję stałą wraz z poprawkami przyjętymi w trakcie dzisiejszych prac Komisji? (5) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2) Bardzo dziękuję.

Głos chce jeszcze zabrać pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO-KO):

Chciałbym tylko do protokołu oświadczyć, że my się wstrzymujemy w głosowaniu, mimo że część zawartych w projekcie rozwiązań jest dobrych i wychodzących naprzeciw oczekiwaniom społecznych. W szczególności są to rozwiązania dotyczące natychmiastowych świadczeń alimentacyjnych. Z tym się zgadzamy. Jednak z racji na te uwagi, które mieliśmy do postępowania informacyjnego i wydłużenia procedury nie możemy poprzeć projektu. Państwo przyzwyczailiście nas, że do jednego projektu wrzucacie część dobrych rozwiązań oraz część, która jest nie do zaakceptowania. Stąd brak naszego poparcia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Panie pośle, zachowujecie się jak opozycja konstruktywna, a nie totalna. Bardzo dziękujemy za to podejście.

Byłem sprawozdawcą projektu w podkomisji i, jak rozumiem, nadal nim pozostanę. Czy jest jakaś inna chętna osoba. Nie słyszę. Dziękuję za zaufanie. Dziękuję panu ministrowi za pracę. Dziękuję wszystkim gościom, stronie społecznej i legislatorom.

Przechodzimy do rozpatrzenia kolejnego projektu. W tym punkcie mamy rozpatrzyć sprawozdanie podkomisji stałej do spraw nowelizacji prawa karnego o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3251), senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 3134), oraz senackim projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 3193). Posłem sprawozdawcą jest pan poseł Marek Ast.

Witamy pana ministra Marcina Warchoła wraz ze współpracownikami. Przechodzimy do rozpatrzenia sprawozdania podkomisji. Proszę pana posła Marka Asta o jego przedstawienie.

Poseł Marek Ast (PiS):

Wysoka Komisjo, panie ministrze, podkomisja stała do spraw nowelizacji prawa karnego rozpatrzyła projekty ustaw zawarte w drukach nr: 3251, 3134, 3193 dotyczące

zmian w ustawie – Kodeks postępowania karnego. Na trzech posiedzeniach podkomisji odbyła się długa dyskusja z udziałem strony społecznej. Uczestniczyli w niej przedstawiciele Naczelnej Rady Adwokackiej i samorządu radcowskiego. W trakcie procedowania projektu zgłoszono kilkanaście poprawek, które zostały przyjęte. W imieniu podkomisji przedkładam sprawozdanie i wnoszę o jego przyjęcie na dzisiejszym posiedzeniu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przejdziemy teraz do procedowana projektu zawartego w tym sprawozdaniu. Czy są jeszcze jakieś uwagi ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości. Nie ma uwag.

Przechodzimy do rozpatrzenia tytułu ustawy. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę uwag. Tytuł ustawy uznajemy za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 1. Czy są uwagi? Będziemy rozpatrywać kolejne zmiany w tym artykule. Czy są uwagi do zmiany 1? Uznajemy zmianę 1 w art. 1 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 2 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 3. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 3 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 4. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 4 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 5. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 5 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 6. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 6 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 7. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 7 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 8. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 8 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 9. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 9 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 10. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 10 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 11. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 11 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 12. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 12 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 13. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 13 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 14. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 14 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 15. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 15 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 16. Czy są uwagi? Nie ma żadnych uwag. Zmianę 16 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 17. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 17 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 18. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 18 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 19. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 19 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 20. Czy są uwagi? Nie ma żadnych uwag. Zmianę 20 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 21. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 21 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 22. Czy są uwagi? Nie ma uwag. Zmianę 22 uznajemy za przyjętą.

W tym miejscu mamy propozycję poprawki. Przedstawi ją poseł Marek Ast. Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

Mamy propozycję poprawki polegającą na dodaniu zmiany 22a. Zmiana dotyczy nadania art. 138 k.p.k. nowego brzmienia i ma na celu dostosowanie treści tego przepisu do unormowań prawa europejskiego obowiązujących w Polsce.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu?

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Jest to dobra i absolutnie potrzebna poprawka. Obywatel polski mieszkający dzisiaj, np. w Niemczech lub na terenie innego państwa UE, musi wskazać w postępowaniu karnym adresata do doręczeń w kraju. Natomiast w postępowaniu cywilnym już nie ma tego typu ograniczenia. Na pewno jest to istotne ograniczenie. Jednak powinien on móc zapoznać się z doręczonym mu bezpośrednio pismem. Czyli sposób doręczania pism będzie taki sam, jakby mieszkał na terytorium Polski. Jest to zmiana proobywatelska, która na pewno ułatwia kontakt z sądem. Daje ona możliwość zapoznania się z pismem procesowym wysłanym w postępowaniu przygotowawczym i sądowym. Bardzo proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy są jakieś uwagi do tej poprawki? Zgłasza się Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

Nie mamy uwag do samej treści poprawki. Jednak ten przepis nie był zawarty w projekcie i dlatego prosilibyśmy o wykazanie związku z tymi przepisami, które zostały przyjęte na posiedzeniu podkomisji.

Naczelnik Wydziału w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości Marcin Kowal:

Naszym zdaniem związek tej poprawki z treścią przedłożenia jest bezsporny. W tym projekcie jest kilka rozwiązań, które służą ułatwieniu w doręczaniu pism. Mam na myśli rozwiązania dotyczące doręczeń na adres skrytki pocztowej, a także doręczeń za pośrednictwem pełnomocnika pocztowego. Omawiane rozwiązanie służy tym samym celom, które przyświecały pozostałym ułatwieniom w doręczaniu, wobec tego w pełni wpisuje się ono w zakres przedłożenia.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia" Jarosław Onyszczuk:

Oczywiście zgadzam się z intencją tego przepisu, ale mam pytanie do przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości. Czy państwo zastanawiali się nad tym, w jaki sposób ten przepis będzie wykonywany w ramach prowadzonego postępowania karnego? Pan minister posłużył się przykładem obywatela polskiego mieszkającego za granicą. Mamy jednak także obywateli z innych krajów, którzy mają postępowania prowadzone w Polsce. Takich osób nie jest wcale tak mało. W związku z tym, czy zastanawialiście się państwo jakie będą konsekwencje wprowadzenia w życie tego przepisu w zakresie doręczania pism, od których tym obywatelom będą przysługiwały środki zaskarżania? W jaki sposób będą liczone terminy na wnoszenie tych środków? Czy nasz operator pocztowy jest w tej chwili gotowy na to, żeby doręczać, we współpracy z innymi operatorami, tę korespondencję? Skupiam się tylko i wyłącznie na tej korespondencji, od której przysługuje środek odwoławczy. Czy nasze przepisy regulują obecnie w pełni kwestię tłumaczenia tego rodzaju pism do osób pokrzywdzonych, które zamieszkują na stałe za granicą? Wydaje mi się, że w tej chwili realizujemy to poprzez pomoc prawną. Intencja tego przepisu, jak rozumiem, polega na tym, żebyśmy korzystali z normalnej poczty. Wydaje mi się, że będzie to bardzo trudne do zrealizowania.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze, o odpowiedź.

Podsekretarz stanu w MS Marcin Warchoł:

Tutaj absolutnie nie ma żadnej pomocy prawnej. Tu jest wprost stosowana Konwencja o współpracy w sprawach karnych między państwami członkowskimi UE. Mamy już takie rozwiązania w k.p,c. i w k.p.a. i one się świetnie sprawdzają. To są takie same zasady. Myślę, że pan sędzia Marcin Kowal więcej doda na ten temat. Bardzo proszę.

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Wchodzi tu w grę bezpośrednie stosowanie Konwencji o współpracy w sprawach karnych między państwami członkowskimi UE. Jest to realizacja postanowienia, że każde państwo członkowskie UE osobom znajdującym się na terytorium innego państwa członkowskiego przesyła dokumenty procesowe bezpośrednio drogą pocztową. Wobec tego jesteśmy zobowiązani do przestrzegania przepisów tej konwencji i musimy się do nich stosować. Zresztą te zasady, jak powiedział pan minister, są już stosowane w postępowaniu cywilnym i administracyjnym. Nie ma tutaj do czynienia z żadną nowością.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Nie słyszę dalszych uwag. Przechodzimy do głosowania poprawki 1. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (5) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Przechodzimy do zmiany oznaczonej nr 23. Czy są jakieś uwagi ze strony pań i panów posłów? Nie słyszę uwag. Zmianę 23 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia następnej zmiany, tj. zmiany 24. Czy są uwagi do tej zmiany? Nie słyszę uwag. Zmianę 24 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 25. Czy są uwagi do tej zmiany? Biuro Legislacyjne ma uwagi. Proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

W tym zakresie podtrzymujemy naszą uwagę, którą zgłosiliśmy na posiedzeniu podkomisji. Odbyła się wtedy dyskusja na temat tego, że wprowadzenie w takim zakresie prekluzji dowodowej może stać w sprzeczności z zasadą prawdy materialnej. Dłuższa dyskusja w tej kwestii już się odbyła. Były cytowane opinie na ten temat.

Kierownik Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji Krajowej Rady Radców Prawnych Anna Suska:

Chciałam jeszcze raz podkreślić stanowisko Krajowej Rady Radców Prawnych wobec przepisu art. 170 i przewidzianą w tym zakresie prekluzję. Pierwsza kwestia dotyczy tego, że wniosek dowodowy złożony po zakreślonym przez organ procesowy terminie, o którym strona składająca wniosek została zawiadomiona, ma podlegać oddaleniu. Nie uwzględnia to dynamiki postępowania dowodowego na forum rozprawy, czyli możliwości zaistnienia takiej sytuacji, w której strona o wniosku w danym momencie nie wiedziała lub nie miała możliwości go złożyć, ponieważ taka potrzeba pojawiła się później. Takie sytuacje procesowe nie zostały w ogóle wzięte pod uwagę, co stanowi naruszenie konstytucyjnego standardu prawa do obrony oskarżonego.

Natomiast druga kwestia dotyczy § 1a, gdzie jest przewidziane, że nie można oddalić wniosku dowodowego, jeżeli okoliczność, która ma być udowodniona, ma istotne znaczenie dla ustalenia, czy został popełniony czyn zabroniony. Jak wskazano w opinii Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP przedłożonej na wcześniejszym etapie prac nad projektem ustawy, jest wątpliwe czy można tutaj mówić o tym, że coś ma bardziej lub mniej istotne znaczenie dla ustalenia okoliczności i stwierdzenia, czy czyn zabroniony został, czy nie został popełniony.

Pojawiają się również wątpliwości w kwestii tzw. poszlak. Czy są one istotne dla ustalenia, czy czyn został popełniony, czy stanowi on przestępstwo i jakie oraz czy czyn został popełniony w warunkach, o których mowa w art. 64 lub art. 65 Kodeksu karnego.

Z tych względów Krajowa Rada Radców Prawnych miała zastrzeżenia do omawianego przepisu, które w dalszym ciągu podtrzymuje.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy pan minister albo pan dyrektor, odniesie się do tej argumentacji?

Główny specjalista w Departamencie Legislacyjnym Prawa Karnego MS Piotr Rogoziński:

Wysoka Komisjo, szanowni państwo, faktycznie, na form podkomisji odbyła się dyskusja na ten temat, z udziałem pana prof. Zagrodnika, który z ramienia Krajowej Rady Radców Prawnych wypowiadał się w tej sprawie.

My zajęliśmy stanowisko, które powtórzę. Ten przepis ma przede wszystkim zapobiegać obstrukcji procesowej, czyli wcale nie rzadkiej praktyce w sądach. Proszę zauważyć, że dzieje się to w sądach, gdzie wnioski dowodowe podlegają uwzględnieniu, ponieważ art. 170 § 1 jest przepisem bardzo szerokim i nie wymaga nawet istotności dowodu dla rozstrzygnięcia. Wystarczy, że dowód jest dla rozstrzygnięcia przydatny. Wystarczy więc, po prostu, teoretycznie rzecz biorąc, schować wnioski dowodowe i złożyć je dopiero na etapie głosów stron. Idąc tym tokiem rozumowania, należałoby wtedy wznawiać przewód sądowy i dopuszczać takie dowody. Nasza propozycja ma przeciwdziałać tego typu praktykom.

Ta prekluzja dowodowa jest zgodna z zasadą prawdy materialnej, o czym świadczy § 1a, który wyraźnie stanowi, że jeżeli jest dowód, który ma być istotny dla wskazania, czy został popełniony czyn zakazany, jaki to jest czyn i o jakiej kwalifikacji, to musi on zostać przeprowadzony. Obejmuje to kwestie poszlak, alibi i wszelkich wątpliwości co do sprawstwa. Jeżeli taki dowód zostanie zgłoszony, na obojętnie jakim etapie postępowania, to musi on zostać uwzględniony.

Jeżeli chodzi o kwestię pojęcia istotnego znaczenie dla popełnienia przestępstwa, to Kodeks postępowania cywilnego przewiduje tego typu przesłankę dla dopuszczenia dowodu. Jest więc ona w praktyce sądowej stosowana i na pewno należy odróżnić dowód, który ma znaczenie dla ustalenia tego, czy ktoś popełnił jakieś przestępstwo oraz jakie przestępstwo i jak jest ono kwalifikowane, a także jaką karę należy wymierzyć, od innego dowodu, który należy uwzględnić, a sprowadzającego się przykładowo do kolejnej opinii z wywiadu środowiskowego czy do zeznań kolejnych osób na okoliczność sprawowania się oskarżonego, co może mieć wpływ na wymiar kary.

To są wszystko dowody podlegające uwzględnieniu. Czyli celem tej poprawki jest po prostu urealnienie kontroli merytorycznej sądu nad postępowaniem. To przecież sąd prowadzi postępowanie i ustala terminy dowodowe dla wyjaśnienia określonych kwestii, które podlegają takiemu wyjaśnieniu w toku postępowania. Oczywiście, to sąd kieruje rozprawą i w zależności od dynamiki postępowania będzie takie terminy wyznaczał. To postępowanie musi być rzetelne, zgodne ze standardami procesowymi. Dlatego ten wyraz nieufności dla sądu wydaje się nieusprawiedliwiony i nieuzasadniony. Będzie to także podlegało kontroli instancyjnej. Sąd nie jest ograniczony tym, że musi być wyznaczony tylko jeden termin, określony na samym początku postępowania. Sąd oczywiście uwzględni dynamikę postępowania. Dlatego wydaje się, że proponowany przepis ma charakter optymalny w tym zakresie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 26. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 26 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 27. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 27 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 28. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Zmianę 28 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 29. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Zmianę 29 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 30. Czy są uwagi do tej zmiany? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Tomasz Czech:

Chcieliśmy zwrócić uwagę, że propozycja zmiany Kodeksu karnego i Kodeksu postępowania karnego, która została skierowana do Trybunału Konstytucyjnego, już zawiera propozycję zmiany art. 213. Tam jest zawarta propozycja, żeby ta zmiana weszła w życie w terminie 3 miesięcy od daty ogłoszenia. Tamta zmiana nie przewiduje tych rozwią-

zań, które są proponowane w omawianym teraz projekcie. W związku z tym, jeżeli TK orzekłby o zgodności tamtych przepisów z konstytucją, to można powiedzieć, że tamta zmiana przykryję zmianę, która znajduje się w rozpatrywanym teraz przedłożeniu. Sygnalizujemy to tylko informacyjnie, bo teraz nie można czegoś z tym zrobić.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Rozumiem. Nie ma jednak tutaj żadnych propozycji.

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Możemy tylko zadeklarować, że będziemy monitorować stan prac w Trybunale Konstytucyjnym i w zależności od treści rozstrzygnięcia podejmiemy odpowiednie działania w tym zakresie. Teraz nie jesteśmy w stanie przewidzieć, jakie będzie rozstrzygnięcie TK. Jakiekolwiek działania byłyby teraz przedwczesne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 31. Czy są uwagi?

Legislator Tomasz Czech:

Tu jest taka sprawa, że Ministerstwo Sprawiedliwości miało zastanowić się, w związku z tym, że ten przepis odsyła do art. 227, który stanowi o zasadzie związanej z przeszukaniem, czy jest potrzeba w tym miejscu takiego odesłania.

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Panie przewodniczący, chcielibyśmy jednak podtrzymać ten przepis. Został on wypracowany na etapie uzgodnień międzyresortowych z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji. Ten resort optuje za takim rozwiązaniem, wobec czego chcielibyśmy, żeby został on utrzymany w przedłożeniu.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 32. Czy są uwagi?

Legislator Piotr Podczaski:

Chciałbym powtórzyć to, co zgłaszaliśmy już na posiedzeniu podkomisji. W tym miejscu została zgłoszona poprawka, co do której zgłaszaliśmy wątpliwość, czy nie wychodzi ona poza zakres przedłożenia. Czujemy się w obowiązku wskazać to Komisji.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Uznaję zmianę 32 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 33. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznaję zmianę 33 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 34. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 34 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 35. Czy do tej zmiany są uwagi. Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 35 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 36. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 36 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 37. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 37 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 38. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 38 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 39. Czy do tej zmiany są uwagi? Są, proszę bardzo.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia" Jarosław Onyszczuk:

Mam pytanie, ponieważ pewnej rzeczy nie wyjaśniliśmy na posiedzeniu podkomisji. Dotyczy ona banalnej sprawy, a mianowicie kwestii gromadzenia danych dotyczących oskarżonego, tj. numeru telefonu, telefaksu i adresu poczty elektronicznej. Nie znaleźliśmy żadnego przepisu, który nakładałby na oskarżonego obowiązek ich udostępniania. Pojawia się pytanie: W jaki sposób organy prowadzące postępowanie mają gromadzić te dane? Przecież stanowią one niezbędny element aktu oskarżenia i mogą się wiązać ze zwrotem, chyba że wykażemy, że zgromadzenie tych danych było niemożliwe lub ktoś

nam takich informacji nie udzielił. Wydaje mi się jednak, że obecnie nie ma w k.p.k. takich przepisów, które nakładałyby na oskarżonego jakikolwiek obowiązek w tym zakresie.

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Szanowny panie prokuratorze, art. 213 § 1 nakłada na organ obowiązek ustalenia tych danych. Oskarżony, osoba podejrzana, w systemie procesu karnego nie ma żadnego obowiązku i nie musi w postępowaniu w ogóle się wypowiadać, nie musi nawet powiedzieć pół słowa. Nie ma on takiego obowiązku i nie można na niego takiego obowiązku nałożyć.

Oprócz tego mamy obowiązek wynikający z art. 119, a dotyczący pisma procesowego, gdzie, jako wymóg formalny, należy zawrzeć tego typu informacje. Jeżeli będzie takie pismo złożone, to będzie ono źródłem informacji. Jeżeli takiego pisma nie będzie, to – tak jak jest teraz – pozostaje tylko i wyłącznie inwencja organu procesowego w tym zakresie. Jeżeli oskarżony nie będzie chciał nam powiedzieć jak się nazywa, to organ procesowy musi we własnym zakresie to ustalić, sprawdzić i wskazać w akcie oskarżenia. Słyszałem nawet o takich sytuacjach, kiedy sąd rodzinny nadawał personalia NN pewnej osobie, żeby można było ją oskarżyć. Tutaj się nic nie zmienia i wszystko jest w rękach organu procesowego.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia" Jarosław Onyszczuk:

Zabiorę głos *ad vocem*. Moja wypowiedź zmierzała do tego, że *de facto* jest to przepis martwy, ponieważ możliwości ustalenia danych są znikome, szczególnie jeśli chodzi o dane teleadresowe, które stanowią niezbędny element formalny aktu oskarżenia. Wydaje mi się, że jest to regulacja zbyt daleko idąca.

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Wydaje się, że takie dane są obecnie dostępne. W dzisiejszych czasach można ustalić tego typu dane. Jeżeli nie można tego zrobić to, jak wynika z projektowanego art. 332 § 1 pkt 1, zostaje podana informacja o niemożności ich ustalenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Uznajemy zmianę 39 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 40. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 40 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 41. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 41 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 42. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 42 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 43. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 43 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 44. Czy do tej zmiany są uwagi? Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Piotr Podczaski:

Podobnie jak w poprzednim przypadku ta zmiana została wypracowana w wyniku przyjęcia poprawki, która, jak sugerowaliśmy, wychodzi poza zakres przedłożenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Jakie jest na ten temat zdanie resortu?

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Rzeczywiście, była dyskusja na ten temat, ale my podtrzymujemy poparcie dla zmiany w treści przedłożenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Nie ma zgłoszonej poprawki w tym zakresie. Uznajemy zmianę 44 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 45. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 45 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 46. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 46 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 47. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 47 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 48. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 48 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 49. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 49 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 50. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 50 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 51. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 51 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 52. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 52 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 53. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 53 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 54. Czy do tej zmiany są uwagi? Pan poseł Marek Ast chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

Jest zgłoszona poprawka do zmiany 54. Polega ona na tym, że w art. 368 dotychczasową treść oznacza się jako § 1 i dodaje się § 2 w brzmieniu: „Wniosku o dopuszczenie tego samego dowodu, zgłoszonego ponownie po oddaleniu w postępowaniu przed sądem poprzedniego wniosku, nie rozpoznaje się, jeżeli został on oparty na tych samych podstawach faktycznych. Wzmiankę o tym zamieszcza się w protokole”. Ta poprawka ma na celu doprecyzowanie treści proponowanego przepisu art. 368 § 2 k.p.k.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy ktoś chce zabrać głos w sprawie tej poprawki. Nie słyszę uwag. Wobec tego przystępujemy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 2? (5) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1) Poprawka 2 została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 54. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 54 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 55. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 55 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 56. Czy do tej zmiany są uwagi? Zgłaszane są uwagi do tej zmiany. Proszę najpierw Biuro Legislacyjne, a potem przedstawicielkę KRRP. Proszę bardzo

Legislator Piotr Podczaski:

Ten przepis też budził daleko idące kontrowersje w trakcie prac w podkomisji. Pragniemy podtrzymać nasze stanowisko, że tak sformułowany przepis może naruszać prawo do obrony. Ograniczę się tylko do tej uwagi, ponieważ cała dyskusja odbyła się już na posiedzeniu podkomisji.

Kierownik Ośrodka Badań, Studiów i Legislacji KRRP Anna Suska:

Szanowni państwo, także chciałam podtrzymać krytyczne uwagi o przepisie zgłaszane przez Krajową Radę Radców Prawnych na wcześniejszym etapie prac. Krajowa Rada krytycznie ocenia art. 378a z tego względu, że uprawnienie oskarżonego i jego obrońcy do udziału w postępowaniu dowodowym na rozprawie głównej stanowi fundamentalną gwarancję prawa do realnej obrony. Należy zauważyć, że § 5 tego artykułu przewiduje, że we wniosku o uzupełniające przeprowadzenie dowodu oskarżony lub obrońca ma obowiązek wykazać, że sposób jego przeprowadzenia podczas jego nieobecności naruszał gwarancje procesowe, w szczególności prawo do obrony. Przecież samo prowadzenie postępowania dowodowego pod nieobecność oskarżonego i jego obrońcy narusza prawo do obrony.

Dlatego w dalszym ciągu podtrzymujemy nasze stanowisko i zwracamy uwagę, że ten przepis, w tym brzmieniu, nie powinien pozostać w projekcie.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Bardzo proszę o przedstawienie stanowiska przez stronę rządową.

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Chcielibyśmy potwierdzić, że dyskusja na ten temat się odbyła i była ona bardzo szeroka. Podtrzymujemy nasze stanowisko. Chciałbym tylko odnieść się do jednego ze sformułowań, które znalazły się w wypowiedzi pani mecenas. Otóż, prawo do obrony to nie jest to samo co prawo do stawiennictwa. W tej chwili udział oskarżonego na rozprawie jest ukształtowany na zasadzie dobrowolności, na zasadzie uprawnienia. Nie można więc zrównywać niestawiennictwa oskarżonego, jeżeli jest prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy, z naruszeniem jego prawa do obrony w toku prowadzonego postępowania. To stwierdzenie pani mecenas było zbyt daleko idące.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia" Jarosław Onyszczuk:

Nie będę przedłużał procedowania, ale chcę powiedzieć, że też pamiętam dyskusję na ten temat na posiedzeniu podkomisji. Była ona dosyć burzliwa. Podtrzymujemy uwagi, które wtedy zgłosiliśmy. Chcę teraz zwrócić uwagę na jeden aspekt tej sprawy, który się teraz pojawił. Intencją tego przepisu było przyspieszenie postępowania, ale wcale tak stać się nie musi. Wystarczy tylko zestawić go z § 7 tego artykułu. Dotyczący on tego, że jeżeli oskarżony stawi się na nowy termin rozprawy i przewodniczący będzie musiał go pouczyć o uprawnieniach z § 1, to *de facto* będziemy ponawiać tę czynność. Termin rozprawy, na którą zostaną wezwani świadkowie, będzie w tej sytuacji ulegał wydłużeniu, ponieważ oskarżony i jego obrońca będą musieli zapoznać się z treścią protokołu i przygotować swoje stanowisko. Przynajmniej w taki sposób rozumiemy tę regulację. Jeżeli więc twierdzimy, że będzie to realnie służyło przyspieszaniu postępowania, to tak się nie stanie.

Czy przy wykorzystaniu tego przepisu, który moim zdaniem będzie martwy, rzeczywiście osiągniemy to, co w założeniu jest zamierzeniem legislacyjnym nowelizacji k.p.k.? Czy warto w tej sytuacji formułować tak bardzo kontrowersyjne przepisy, jeśli chodzi o prawo do obrony, a raczej prawo do rzetelnego procesu, a także w odniesieniu do konwencji, które nas też obowiązują?

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Jak już powiedziałem, podtrzymujemy nasze stanowisko. Intencją wspomnianego § 7 jest to, żeby – kiedy oskarżony stawi się na kolejnym terminie rozprawy – został poinformowany, że ma prawo do ustosunkowania się do dowodów, które zostały przeprowadzone. Tak konstrukcja funkcjonuje już w Kodeksie postępowania karnego w odniesieniu do innej sytuacji, kiedy dopuszczalne jest prowadzenie postępowania pod nieobecność oskarżonego. Wtedy oskarżony będzie powiadomiony o nowym terminie rozprawy i pouczony o takiej możliwości.

Nie dostrzegamy tutaj sytuacji, która mogłaby powodować obstrukcję. Trzeba też powiedzieć, co najważniejsze, że stosowanie tego przepisu będzie zależało od decyzji sądu. Nie ma obligatoryjności prowadzenia takiego postępowania. Jeżeli sąd uzna, że przeprowadzanie jakichś dowodów mogłoby w gruncie rzeczy przedłużać postępowanie wobec konieczności uzupełniania postępowania dowodowego, to po prostu nie skorzysta z tego przepisu. To wszystko.

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Chciałbym dodać, że oskarżony jest dwukrotnie pouczany. Jest pouczany przez prokuratora przy przesłaniu aktu oskarżenia i przez sąd na rozprawie. Znajomość tego przepisu u każdego oskarżonego będzie ugruntowana.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy panów zdaniem ta sytuacja, to jest nieobecność oskarżonego lub obrońcy na rozprawie, wydłuża w sposób znaczny postępowanie?

Naczelnik wydziału w MS Marcin Kowal:

Intencją tego przepisu jest zapobieganie obstrukcji poprzez nieusprawiedliwione niestawiennictwo. Z całą pewnością przepis nie wydłuża postępowania.

Przedstawiciel Stowarzyszenia Prokuratorów „Lex super omnia" Jarosław Onyszczuk:

Pan naczelnik powiedział o nieusprawiedliwionym niestawiennictwie. Tu jednak chodzi o usprawiedliwione niestawiennictwo. Jest jeszcze coś innego. Możemy przecież mieć do czynienia z osobą, która jest obłożnie chora i jest to fakt, o którym sąd dobrze wie. Mam nadzieję, że sądy nie będą w takich przypadkach stosować tego przepisu. Jednak sam fakt, że prawo dopuszcza takie rozwiązanie, nakazuje nam postawić pytanie – w imię czego?

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Przede wszystkim w imię zabezpieczenia dowodu. Tak należy ten przepis interpretować. Jest to czasami jedyna możliwość sądowego zabezpieczenia dowodu, który w przeciwnym przypadku mógłby nie zostać przeprowadzony. Nie jest przecież trudno wyobrazić sobie świadka, który przyjeżdża na rozprawę z daleka i jest w złym stanie zdrowia. Taki świadek może przecież umrzeć albo wyjechać za granicę.

Pan, tak jak ja, doskonale przecież wie, że są procesy, na których wręcz fruwają zwolnienia lekarskie i są wyznaczane kolejne terminy. Świadkowie przyjeżdżają na rozprawy, aż w końcu przestają przyjeżdżać, ponieważ jest to dla nich bardzo uciążliwe. Ci świadkowie nie chcą się już stawiać, mimo nakładania na nich kar porządkowych. W końcu są przesłuchiwani w drodze pomocy sądowej albo są dalej idące konsekwencje tego niestawiennictwa.

Natomiast pozytywną funkcją tego rozwiązania jest utrwalenie dowodu, nawet jeżeli miałby on być przeprowadzony ponownie przez sąd, który prowadzi postępowanie. Jest to zgodne z zasadą bezpośredniości. Nawet jeżeli przesłuchanie w sprawie dowodu byłoby przeprowadzone bez żadnych przesłanek ograniczających tego typu rozwiązanie, to i tak możliwość zabezpieczenia dowodu byłaby wartością dodaną w postępowaniu, właśnie w imię realizacji tej zasady.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zgłasza się pan poseł Zdzisław Gawlik. Proszę bardzo.

Poseł Zdzisław Gawlik (PO-KO):

Usłyszałem od przedstawiciela resortu sprawiedliwości o fruwających zwolnieniach lekarskich. Myślę, że traktujemy kolejną grupę ludzi jako nieuczciwych, wystawiających świadectwa o chorobie na zamówienie. Jeżeli to ma być powód wprowadzenia takiego przepisu, to zgłaszam wobec tej propozycji sprzeciw. Nie można traktować ludzi jako generalnie nieuczciwych. Jeżeli przyjmiemy taki założenie, to w zasadzie dojdziemy do przyjęcia rozwiązań znanych z kodeksu karnego ZSRR. Wtedy zrobimy jeden przepis, którym załatwimy wszystko. Nie można myśleć w tych kategoriach.

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Jeżeli można to odniosę się do tych zarzutów. Pan poseł chyba nie dość dobrze odczytał moją wypowiedź. Wynikało z niej tylko tyle, że zwolnienia są bardzo często składane. Nie powiedziałem, że są one nadużyciem i są nielegalne. Stwierdziłem, że jest ich po prostu bardzo dużo. W tej sytuacji mijają kolejne terminy i sprawy nie odbywają się, dlatego że są przedkładane zwolnienia. Dotyczy to spraw z udziałem wielu osób. Nie powiedziałem też, że te zwolnienia są wybiegiem i obstrukcją. Stwierdziłem tylko fakt, który jest znany każdemu sędziemu i prokuratorowi. W takiej sytuacji ten przepis mógłby zadziałać. Dlatego proszę mi nie przypisywać intencji i treści, których nie miałem i nie wypowiedziałem.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

No cóż, mamy tu do czynienia z sytuacją sporu dwóch wartości. Pamiętam niedawny strajk policjantów, kiedy bardzo wielu funkcjonariuszy poszło w jednym czasie na chorobowe. Wszystkich nas to bulwersowało, że nagle wszyscy zachorowali, bo znaleźli się lekarze, którzy wystawili takie zwolnienia. Mamy świadomość, że takie rozwiązanie może naruszyć prawo do obrony, ale rzeczywiście argumenty przedstawiane przez Ministerstwo Sprawiedliwości są również racjonalne. Dotyczy to zwłaszcza dużych procesów, gdzie jest dziesiątki oskarżonych i świadków. Jest to rzeczywiście problem. Rozumiem argumenty za tym rozwiązaniem i argumenty przeciwko niemu.

Nie ma zgłoszonych poprawek do tego przepisu. Słyszę, że został zgłoszony sprzeciw. Przystępujemy więc do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zmiany 56? (5) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0) Zmiana została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 57. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 57 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 58. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 58 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 59. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 59 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 60. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 60 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 61. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 61 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 62. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 62 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 63. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 63 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 64. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 64 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 65. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 65 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 66. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 66 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 67. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 67 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 68. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 68 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 69. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 69 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 70. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 70 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 71. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 71 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 72. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 72 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 73. Czy do tej zmiany są uwagi? Poseł Marek Ast się zgłasza. Bardzo proszę.

Poseł Marek Ast (PiS):

W zmianie 73 jest propozycja poprawki. Poprawka 3 polega na tym, aby w art. 1 w zmianie 73 nadać nowe brzmienie lit. b): „obrazy przepisów prawa materialnego w innym przypadku niż wskazany w pkt 1, chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu". Poprawka ta ma na celu doprecyzowanie względnej podstawy odwoławczej wprowadzonej art. 438 pkt 1a k.p.k.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zgłasza się Biuro Legislacyjne. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

Mamy do tej poprawki dwie wątpliwości. Po pierwsze, wydaje się, że ta poprawka w pewien sposób ogranicza to, co jest w obecnym przepisie, odwołując się tylko do wskazania błędnej podstawy prawnej. Być może w rzeczywistości tylko w tego typu sytuacjach ten przepis może być stosowany.

Po drugie, mamy wątpliwość do sformułowania, że: „orzeczenie odpowiada prawu". Takie sformułowanie nie jest znane na gruncie Kodeksu postępowania karnego. Czy nie będzie w związku z tym problemów z wykładnią tego przepisu i dokładnym określeniem, o jakiego rodzaju orzeczenia tu chodzi.

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Szanowni państwo, jeśli chodzi o pierwszą uwagę, to mamy do czynienia ze stosowaniem prawa materialnego, czyli z kwestią subsumpcji i z podstawą prawną, która oczywiście dotyczy kwalifikacji i dotyczy, w razie przypisania czynu zabronionego, w konsekwencji tego przypisania, stosowania szeroko rozumianych sankcji określonych prawem materialnym, czyli *de facto* podstawy rozstrzygnięcia. Dlatego to sprecyzowanie, w przeciwieństwie do poprzedniego, *a contrario* wydaje się jak gdyby zamykać całość zagadnienia.

Jeżeli chodzi natomiast o drugą kwestię, to faktycznie to określenie nie jest znane prawu karnemu procesowemu z tego powodu, że nie było do tej pory takiej potrzeby, gdyż nie było tego typu przyczyny odwoławczej. Natomiast mamy do czynienia z tego typu określeniem w Kodeksie postępowania administracyjnego, a teraz w prawie o ustroju sądów administracyjnych i o postępowaniu przed sądami administracyjnymi. Chodzi tam o to, że mimo błędnego uzasadnienia orzeczenie odpowiada prawu. Uważamy, że mimo błędnej podstawy prawnej, przy prawidłowym zastosowaniu norm prawa karnego materialnego, orzeczenie byłoby zgodne z tymi normami. Jest to określenie lepsze niż „zgodne z prawem", dlatego że takie określenie może stanowić pretekst do tworzenia różnych teorii modalnych.

Można rozważać, czy lepiej brzmi określenie zgodne, czy niesprzeczne. Jak państwo doskonale wiedzą, mogą być jakieś tendencje do zawężania podstawy odwoławczej. Ponieważ jednak w systemie prawa tego typu określenie już występuje i nie budzi wątpliwości wykładniczych, a potrzeba jego użycia pojawiła się w prawie karnym procesowym, to wydaje się ono najbardziej trafne.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Przystępujemy do głosowania poprawki. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki 3? (5) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (1)

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 73. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 73 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 74. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 74 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 75. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 75 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 76. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 76 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 77. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 77 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 78. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 78 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 79. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 79 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 80. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 80 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 81. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 81 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 82. Biuro Legislacyjne się zgłasza. Proszę bardzo.

Legislator Piotr Podczaski:

W sprawie tej zmiany też była dyskusja. Chcemy podzielić się z państwem pewną rodzaju wątpliwością. Czy przy takim sformułowaniu tego przepisu nie zamykamy *de facto* drogi odwoławczej co do kary wobec osób, którym warunkowo umorzono postępowanie? Czy zamknięcie drogi odwoławczej dla pewnej kategorii osób jest prawidłowe?

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Należy wyjść z założenia, że warunkowe umorzenie postępowania nie jest co prawda orzeczeniem skazującym, ale jest przypisaniem popełnienia czynu o określonych znamionach, jak i przypisaniem winy. Kiedy nastąpiło już warunkowe umorzenie, to sytuacja takiej osoby w pierwszej instancji, przy zastosowaniu reguły *ne peius*, jest diame-

tralnie różna niż osoby uniewinnionej, lub co do której umorzono postępowanie, gdzie z przyczyn formalnych lub merytorycznych ta osoba była uwolniona od odpowiedzialności. Natomiast w omawianym przypadku warunkowego umorzenia jest przypisanie popełnienia przestępstwa, zarówno w aspekcie podmiotowym, jaki i w aspekcie przedmiotowym. Dlatego to rozstrzygnięcie jest *de facto* bardzo zbliżone do rozstrzygnięcia skazującego. Ma ono daleko odmienny charakter prawny od orzeczenia umarzającego postępowanie, a tym bardziej od uniewinniającego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dotyczy to zmiany 82. Nie ma innych uwag? Zmianę 82 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 83. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 83 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 84. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 84 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 85. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 85 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 86. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 86 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 87. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 87 za przyjętą.

Przechodzimy do kolejnej zmiany.

Poseł Marek Ast (PiS):

Poprawkę 4 do zmiany 87 wycofujemy.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

Kiedy w trakcie prac podkomisji, gdy debatowaliśmy o przesłankach tzw. kasacji nadzwyczajnej w zakresie wyznaczonym uprawnieniami prokuratora generalnego, wskazywaliśmy na praktyczne kłopoty związane z tym, że pojawiły się orzeczenia Sądu Najwyższego, w których zaprezentowany został pogląd, że zmiana treści przepisów art. 521 i następnych, dokonana nowelizacją ustawy z 23 września 2013 r., polegająca na dopisaniu słów „Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny", była zmianą celową, mającą na celu uniemożliwienie skierowania kasacji przez zastępców prokuratora generalnego. W związku z tym pojawiają się w tej chwili przypadki, kiedy uprawniony prokurator, zastępca PG, w zakresie swoich kompetencji, zgodnie z art. 13 ustawy – Prawo o prokuraturze, podpisuje kasację i jest ona traktowana jako podpisana przez organ nieuprawniony.

Dlatego ustalono na posiedzeniu podkomisji, że tego rodzaju problem zostanie dostrzeżony i zostanie objęty poprawką zgłoszoną w trakcie posiedzenia Komisji. Oczywiście wyłącznym dysponentem poprawki jest pan poseł, który może taką poprawkę zgłosić. Taka poprawka została napisana w sposób zmierzający do realizacji naszego postulatu, aby uelastycznić działanie prokuratora generalnego. Jeżeli natomiast ta poprawka nie będzie procedowana, to chciałem zapytać, czy jest jakaś merytoryczna racja podjęcia decyzji o nieuwzględnieniu poprawki, która, naszym zdaniem, jest potrzebna.

Poseł Marek Ast (PiS):

W trakcie dyskusji z Ministerstwem Sprawiedliwości uznaliśmy, że na tym etapie ta poprawka byłaby zbyt ryzykowna, szczególnie w kontekście ewentualnych zastrzeżeń na etapie podpisu prezydenckiego.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

Skoro była dyskusja z Ministerstwem Sprawiedliwości, to uprzejmie proszę pana przewodniczącego, żeby przedstawiciele resortu ujawnili, na czym polega odstąpienie od poprawki. Ta poprawka jest niezwykle potrzebna i, co więcej, nie rodzi ryzyka zarzutu wystąpienia poza zakres pierwotnego przedłożenia. Jest to jedynie usunięcie w przepisie pewnej niezręczności w sformułowaniu, co rodzi bardzo poważne skutki praktyczne utrudniające pracę prokuratora generalnego.

Główny specjalista w MS Piotr Rogoziński:

Chciałbym zaznaczyć, że przekazuję stanowisko pana ministra Warchoła, które dzisiaj zostało przez niego wypowiedziane. Nasze poparcie dla tej poprawki jest uzależnione od opinii, czy mieści się w zakresie przedłożenia. Jeżeli tak jest, to oczywiście będziemy tę poprawkę popierali. Jeżeli nie, to nie. Takie jest stanowisko pana ministra, które tutaj przekazuję.

Może ewentualnie Biuro Legislacyjne w tej sprawie się wypowie.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

Po przeprowadzeniu dyskusji z legislatorami chcę jeszcze podkreślić, jakie argumenty przemawiają za tym, że ta poprawka mieści się w zakresie przedłożenia. Po pierwsze, projekt w pierwotnej wersji obejmuje art. 526 § 2, gdzie występuje pojęcie „Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego". Oznacza to, że materia przepisów formujących materialne i formalne przesłanki wnoszenia kasacji jest już objęta pierwotnym projektem. Po drugie, projekt ma zasadniczy cel, jakim jest usprawnienie, mam nadzieję, rzetelnego procesu karnego. Usprawnieniem jest więc także zapobieżenie sytuacji, kiedy nadzwyczajny środek zaskarżenia jakim jest kasacja nadzwyczajna, jest blokowany, ponieważ jego rozpoznanie jest oddalane w czasie z uwagi na to, że dochodzi do rozbieżności ocen prawnych, co do zakresu uprawnień zastępcy prokuratora generalnego, w łonie poszczególnych składów Sądu Najwyższego. Usunięcie tej wątpliwości, która tak naprawdę wynika z pewnej niezręczności sformułowań w tych przepisach, nie będzie prowadziło do negatywnych konsekwencji, a wyłącznie do ujednolicenia stosowania prawa i przyspieszenia postępowania.

Legislator Piotr Podczaski:

Panie przewodniczący, my jednak wyrażamy wątpliwość, czy ta poprawka nie wychodzi poza zakres przedłożenia. Chodzi o to, że tą poprawką jest regulowany art. 526 § 2, ale w innym zakresie. Ta kwestia nie była dotychczas podnoszona. W naszej ocenie jest to kwestia ustrojowa dotycząca ministra sprawiedliwości – prokuratora generalnego. Czekamy na propozycję nowelizacji. Wydaje się, że nie ma tutaj przeszkód. Wydaje się, że nawet Komisja mogłaby podjąć inicjatywę ustawodawczą w tym zakresie.

Natomiast na tym etapie, w naszej ocenie, istnieje wątpliwość, czy nie ma tutaj wyjścia poza zakres przedłożenia. Chciałem też zwrócić uwagę, że dopisanie w przepisie prokuratora generalnego do ministra sprawiedliwości oznacza, że byłoby takie samo brzmienie regulacji jak przed reformą prokuratury dokonaną w 2008 r. Tam był właśnie taki przepis i sądy nie miały wątpliwości, czy mogą to robić zastępcy prokuratora generalnego.

Mamy też wątpliwości, czy tego typu zmiana doprowadzi do pożądanej przez państwa sytuacji, ponieważ sąd będzie mógł dalej uznawać, że prokurator generalny to jest konkretna osoba, a nie są to jego zastępcy.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

W tamtych czasach nikt nie miał wątpliwości, że do ustalenia tego czy przepis jest konstytucyjny, czy nie jest, służył, w systemie kelsenowskim, sąd konstytucyjny. W tej chwili mamy sytuację, kiedy różnego rodzaju instytucje prawne są wykorzystywane w bieżącym dyskursie politycznym, ze szkodą dla postępowań. Pan mecenas, w sposób pośredni, stawia obecnie tezę, że zmiana polegająca na dopisaniu prokuratora generalnego do ministra sprawiedliwości była zmianą merytoryczną. Proszę mi pokazać jeden ślad takiego rozumowania. Podpowiem panu, gdzie tego należy szukać. W uzasadnieniu projektu nowelizacji k.p.k. i być może w uzasadnieniu projektu nowelizacji z 20 lutego 2015 r., gdzie tego nie poruszono, a także w stenogramach z posiedzeń Komisji z waszym udziałem. Było tam powiedziane, że celem dopisania ministra sprawiedliwości do prokuratora generalnego jest chęć ograniczenia uprawnień prokuratora generalnego, żeby musiał on każdą kasację nadzwyczajną osobiście podpisywać.

Wysoka Komisjo, w sytuacji obciążenia prokuratora generalnego kasacjami i skargami kasacyjnymi jest po prostu nierealistyczne wymaganie, żeby PG nie korzystał z pomocy zastępców, a w szczególności z pomocy zastępcy nadzorującego Departament Postępowania Sądowego, pana prokuratora Roberta Hernanda oraz zastępcy w osobie

dyrektora Głównej Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu. Podkreślam, że nie ma cienia dowodu na poparcie wykładni historycznej, by sądzić, że była to zmiana celowa, a nie nieszczęsny lapsus, którego nikt nie wychwycił.

W takiej sytuacji proszę jeszcze raz o rozważenie tej kwestii, bo tutaj ma miejsce jakiś imposybilizm, ze szkodą dla prokuratury. Jeżeli uwzględnienie tej poprawki w takim zakresie nie jest celowe, to proszę o rozważenie wprowadzenia regulacji w pierwotnym brzmieniu, a więc zmiany w art. 526 § 2 polegającej na usunięciu wyrazów minister sprawiedliwości przed słowami prokurator generalny. To mieści się w przedłożeniu. W konsekwencji trzeba też dokonać zmian dostosowawczych w trzech przepisach k.p.k., żeby zachować spójność nomenklatury.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Mamy następującą sytuację, jest to sytuacja trochę dziwna, że mamy przełożonego PG w osobie ministra sprawiedliwości i na posiedzeniu Komisji dochodzi do sporu między Ministerstwem Sprawiedliwości a Prokuraturą Krajową. Takie sprawy powinny być uzgodnione wcześniej, a nie na posiedzeniu Komisji.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

Ta poprawka była przygotowana i mieliśmy świadomość, że zostanie wykorzystana. Strona, która podjęła decyzję, żeby tej poprawki nie wykorzystywać, powinna to ujawnić i uzgodnić ze stroną prokuratorską.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

W takim razie zarządzam 10 minut przerwy. Państwo sobie wyjaśnicie, czy ta poprawka jest, czy jej nie ma. Po 10 minutach będziemy kontynuować procedowanie.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Szanowni państwo. Mam taką propozycję. Jest możliwość zgłoszenie w drugim czytaniu tej poprawki. Jeżeli dojdziemy do porozumienia, to w drugim czytaniu rozstrzygniemy tę sprawę. Teraz kontynuujmy prace, żeby uchwalić tę nowelizację przed zakończeniem kadencji Sejmu. Proponuję, żeby Ministerstwo Sprawiedliwości i Prokuratora Krajowa uzgodniły stanowisko i wtedy rozważymy wniesienie poprawki w drugim czytaniu podczas posiedzenia Sejmu.

Teraz będziemy kontynuować procedowanie. Uznajemy zmianę 88 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 89. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 89 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 90. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 90 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 91. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 91 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 92. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 92 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 93. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 93 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 94. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 94 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 95. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 95 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 96. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 96 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 97. Czy do tej zmiany są uwagi?

Legislator Tomasz Czech:

W tej kwestii też odbyła się na posiedzeniu podkomisji dyskusja. Dotyczyła ona tego, że koszty w postępowaniu karnym będzie ponosiła właściwie osoba, która, można powiedzieć, jest niewinna. Naszym zdaniem budzi to daleko idące wątpliwości, m.in. w kwestii przestrzegania zasady domniemania niewinności.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Czy jest jakaś konkluzja?

Legislator Tomasz Czech:

Jest wątpliwość zgodności z konstytucją takiego przepisu. Dotyczy to osoby, wobec której umorzono postępowanie w wyniku cofnięcia wniosku o ściganie i nie orzeczono w tym przypadku o winie oskarżonego. To jest zmiana w art. 632a.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

Mógłby pan jeszcze raz powtórzyć, na czym ma polegać sprzeczność tego przepisu z konstytucją. Może będę mógł to wyjaśnić.

Legislator Tomasz Czech:

Ta kwestia była również poruszona na posiedzeniu podkomisji. Chodzi o to, że oskarżony, w stosunku do którego umorzono postępowanie ze względu na cofnięcie wniosku o ściganie, a nie ma on na to wpływu, któremu nie została udowodniona wina, jest obciążony kosztami procesu.

Dyrektor Biura Prezydialnego Prokuratury Krajowej Tomasz Szafrański:

Może ja państwu wyjaśnię jaki jest *ratio legis* tego przepisu. Trudno mi jest sobie wyobrazić sytuację, kiedy cofnięcie wniosku o ściganie będzie krzywdziło oskarżonego, czyli nie będzie on sobie nie życzył tego cofnięcia i domagał się od sądu, żeby kwestia jego odpowiedzialności została rozpoznana, ponieważ czuje się niewinny. Sąd stwierdzi wtedy, że jak został cofnięty wniosek o ściganie, to umarza postępowanie. Takie coś byłoby wprost sprzeczne z pryncypiami procesu karnego, który polega na tym, żeby osobę winną pociągnąć do odpowiedzialności, natomiast żeby osoba niewinna nie poniosła, nawet pośrednio, tej odpowiedzialności.

Natomiast druga kwestia jest taka, że nie możemy doprowadzić do sytuacji, kiedy oskarżony przez postawę w toku postępowania, kiedy nie wykazuje skłonności, np. do odszkodowania lub pojednania, przedłuża to postępowanie do bardzo zaawansowanego etapu. Dopiero kiedy orientuje się, że postępowanie zmierza w kierunku skazania, podejmuje działania restytucyjne i zmierza do pojednania z pokrzywdzonym, wskutek czego dochodzi do umorzenia sprawy.

Wiemy, jakie są, zgodnie z obowiązującymi zasadami, skutki umorzenia. Wtedy Skarb Państwa ponosi koszty procesu. Innymi słowy, gdyby nie było tego przepisu, byłyby przypadki, kiedy bardzo wysokie koszty wielomiesięcznych, a niekiedy nawet wieloletnich postępowań, ponosiłby Skarb Państwa tylko dlatego, że doszło ostatecznie do umorzenia postępowania. Nie wydaje się, żeby tego rodzaju konsekwencje dało się obronić. Natomiast, nie jestem w stanie sobie wyobrazić, że doszłoby do takiej sytuacji, że osobie, która nie życzyła sobie umorzenia postępowania, skład orzekający, wobec cofnięcia wniosku o ściganie, umorzy postępowanie. Nie jestem sobie w stanie wyobrazić, żeby do czegoś takiego doszło.

Ponadto nałożenie na oskarżonego na podstawie art. 632a § 3 kosztów procesu w całości lub w części podlega kontroli sądu odwoławczego. Można wtedy z łatwością zakwestionować decyzję zarówno o umorzeniu, jaki i o obciążeniu kosztami. W mojej ocenie nie ma tutaj ryzyka pokrzywdzenia.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Dziękuję. Jednak praktyka sądowa jest tak bogata, że możemy mieć do czynienia z przeróżnymi historiami. Bardzo różne historie mogą się wydarzyć, o których nam się tutaj nawet nie śni. Przyjmujemy te wyjaśnienia. Zmianę 97 uznajemy za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmian w art. 2. Czy do zmiany 1 w art. 2 są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 1 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 2 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 3. Czy do tej zmiany są uwagi? Biuro Legislacyjne się zgłasza. Proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

Ta zmiana została zgłoszona w trakcie prac podkomisji jako poprawka poselska. Zwracaliśmy uwagę, że naszym zdaniem, wykracza ona poza zakres przedłożenia. Ponadto w nowelizacja Kodeksu karnego, o której wcześniej mówiliśmy, jest również propozycja uchylenia art. 152. Należy więc dopilnować, żeby nie było dwóch ustaw, które uchylają ten sam artykuł.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Zmianę uznajemy za przyjętą. Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 4. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 4 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 5. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 5 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 3. Czy są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 3 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmian w art. 4. Zmiana 1. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 1 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 2 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 3. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 3 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 4. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 4 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 5. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 5 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmian w art. 5. Zmiana 1. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 1 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia zmiany 2. Czy do tej zmiany są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy zmianę 2 za przyjętą.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 6. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 6 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 7. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 7 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 8. Czy do tego artykułu są uwagi? Biuro Legislacyjne ma uwagę. Proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

Zastanawiamy się, czy w tym przepisie nie wykreślić wyrazów „niniejszej ustawy". To jest typowa zmiana legislacyjno-redakcyjna i w tym zakresie prosilibyśmy Komisję o upoważnienie do dokonania tego rodzaju zmian, o ile coś takiego wyniknie z przyjętych poprawek lub znajdziemy jeszcze coś takiego drobnego.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Oczywiście. Art. 8 uznajemy za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 9. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 9 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 10. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 10 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 11. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 11 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 12. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 12 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 13. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 13 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 14. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 14 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 15. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 15 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 16. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 16 za przyjęty. Teraz jest poprawka. Proszę bardzo.

Poseł Marek Ast (PiS):

W poprawce jest propozycja dodania po art. 16 art. 16a. Jest to kolejny przepis przejściowy dotyczący wprowadzonej procedowaną ustawą możliwości uzupełnienia apelacji przez stronę w razie zwrócenie przez sąd odwoławczy akt sprawy sądowi pierwszej instancji w celu uzupełnienia uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (6) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 17. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 17 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 18. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 18 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 19. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 19 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 20. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 20 za przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrzenia art. 21. Czy do tego artykułu są uwagi? Nie słyszę uwag. Uznajemy art. 21 za przyjęty.

Zakończyliśmy procedowanie nad poszczególnymi artykułami projektu. Przechodzimy do głosowania nad całością projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy obejmującego nowelizację Kodeksu postępowania karnego? (6) Kto jest przeciwny? (1) Kto się wstrzymał? (0). Projekt został przyjęty.

Posłem sprawozdawcą będzie nadal pan poseł Marek Ast?

Poseł Marek Ast (PiS):

Tak.

Przewodniczący poseł Arkadiusz Mularczyk (PiS):

Proszę nie zapominać o uzgodnieniu poprawki dotyczącej kasacji.

Bardzo państwu dziękuję za sprawny przebieg posiedzenia Komisji. Zamykam posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach.